

Łódź, 29 kwietnia 2016 r.

Prof. dr hab. med. Stanisław Sporny  
Wydział Medyczny  
Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa  
im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego  
w Kaliszu

**Ocena rozprawy na stopień doktora nauk medycznych pod tytułem:**

**„Ocena lokalizacji oraz budowy strukturalnej i mikroskopowej zębiaków”**

**Autorstwa lekarza dentysty Kamili Szymacha**

Choroba nowotworowa u ludzi jest rozległym i wyboistym polem walki nauki z marzeniami i rzeczywistością. Momentami wydaje się, że poznaliśmy już podstawowe mechanizmy rządzące materią ożywioną dzięki postępom w zakresie biologii molekularnej, by za chwilę dojść do przekonania, iż do poznania prawdy zbliżonej do absolutnej jest jeszcze szalenie daleko. Dotyczy to chociażby wiedzy na temat powstawania i proliferacji nowotworów. Doskonały przykład tych naukowych zmagani stanowią guzy zębopochodne. Nie dość, że nie są one bardzo częste, to w niektórych ich typach rodzą się wątpliwości, czy są nowotworami czy anomaliami rozrostowymi wrodzonymi bądź nabytymi. Do tej ostatniej kategorii zaliczyć trzeba zębiaki, który stały się celem oryginalnych poszukiwań badawczych lekarza dentysty Kamili Szymacha. Warto zauważyć, iż rozważania na temat nowotworów zębopochodnych komplikuje nie tylko relatywna rzadkość ich występowania ale również mnogość typów i odmian. Warto przypomnieć, że klasyfikacja Światowej Organizacji Zdrowia wyodrębnia co najmniej 12 form zębopochodnych łagodnych i ewentualnie o ograniczonej inwazyjności nowotworów oraz 10 ewidentnie złośliwych zmian. Do tego dochodzą liczne odmiany mikroskopowe precyzyjnie zdefiniowanych guzów: 8 w przypadku szkliwiaka, 6 w guzie Pindborga. Dla patomorfologa, o czym niejednokrotnie sam się przekonałem, jednoznaczne ich rozpoznawanie, to wymagająca mentalnego wysiłku praca i potrzeba wymiany opinii z innymi specjalistami. Podejrzewam, że dla lekarzy-klinicystów symptomatologia nowotworów zębopochodnych stanowi także nie lada wyzwanie. Stąd też z uznaniem należy przyjąć fakt, że Pani Kamila Szymacha zainteresowała się problemem zębiaków, najczęstszych guzów zębopochodnych. Temat ten nie stanowi częstego celu badawczego, stąd poznanie prawdy na ich temat jest ze wszech miar oczywiste.

Rozprawa lek. Kamili Szymacha liczy 126 stron druku. Ma klasyczną formę opracowania na stopień naukowy. Składa się z 12 rozdziałów: wstępu, obszernej części poglądowej, celu poczyniń badawczych, materiału i metod, wyników, dyskusji, wniosków, streszczeń w języku polskim i angielskim, spisów tabel i rycin, aneksu i piśmiennictwa (*nota bene* umieszczonego na samym końcu pracy a nie po wnioskach, jak to się powszechnie praktykuje). Otwierający pracę wstęp jest bardzo krótki (3 strony). Następującą po nim obszerną część poglądową, liczącą 39 stron, Autorka podzieliła

na 6 podrozdziałów głównie, jak odczytuję, w celu ułatwienia lektury wielowątkowego tekstu. Szczególnie atrakcyjnie moim zdaniem prezentuje się pierwszy z podrozdziałów zatytułowany „Rys historyczny” (16 stron). Zawiera on szereg informacji, które w większości nie trafiają do uznanych podręczników poświęconych patologii jamy ustnej i budzi refleksje na temat przeszłości medycyny i związanych z nią badań archeologicznych. Warto również wspomnieć o oryginalnym, trzystronicowym podrozdziale poświęconym zębom powstającym u zwierząt.

Na stronie 45 lek. Kamila Szymacha przedstawiła zwięźle konkretne cele swoich badań: ocena dolegliwości i zaburzeń towarzyszącym zębom, analiza ich umiejscowienia i liczby w grupie chorych, którą dysponowała, porównanie struktury tych guzów z budową zębów stałych, ocena mikroskopowej budowy zębów.

Na stronach 46 – 71 znalazły się z kolei informacje na temat materiału badawczego wraz techniką jego opracowywania pod kątem wyznaczonych celów oraz sposobu realizacji analiz statystycznych. Informacje na temat metodyki badań są przejrzyste i nie budzą poważnych zastrzeżeń. Od strony 62 po 72 znajdują się wyniki analiz Autorki. Warto dodać, że rozdział poświęcony wynikom własnych badań wzbogacają ryciny i tabele, których w całej pracy łącznie jest odpowiednio 17 i 11. Można zatem stwierdzić, iż na tym etapie rozwoju zawodowego lek. Kamila Szymacha potrafi już samodzielnie realizować złożone projekty naukowe.

Dyskusja liczy 21 stron i stanowi logiczne porównanie wyników uzyskanych przez Autorkę z rezultatami prac innych zespołów badawczych. Jest to ciekawy rozdział, świadczący o dobrej orientacji Doktorantki na obszarze wiedzy na temat szeroko pojętej patologii klinicznej guzów zębopochodnych.

Wysnute wnioski (strona 94), których szczegółowo nie cytuję, logicznie wynikają z uzyskanych rezultatów badań i stanowią precyzyjną odpowiedź na wyznaczone cele. Mają one wartość praktyczną, bowiem uwypuklają kliniczny aspekt problemu.

Cytowana literatura liczy 106 pozycji, prawie wyłącznie polskich i anglojęzycznych, w znacznym odsetku wydrukowanych po 2000 roku. W wykazie piśmiennictwa znaleźć można szereg usterek, w tym niekonsekwentną charakterystykę wykorzystanych źródeł. Czasem pojawiają się, obok obowiązkowych danych: rok, tom, strony, niepotrzebne informacje na temat numeru zeszytu i miesiąca, w którym się on ukazał. Pozycja nr 82 została potraktowana z kolei „po macoszemu”, gdyż nie zasłużyła nawet na informację, z którego roku pochodzi tom wykorzystanego periodyku, nie mówiąc o stronach.

Obowiązkiem recenzenta jest nie tylko krytyczna ocena naukowego warsztatu Doktorantki, ale również wychwytywanie niedoskonałości redakcyjnych. Za taką usterkę uważam wielokrotne powtarzanie pojęcia „komórki cienie”, będące dosłownym tłumaczeniem angielskiego „ghost cells”. W polskich źródłach poświęconych histopatologii przyjęto bardziej zgrabną jego formę „komórki cieniowe”, które są sztandarową cechą utkania skórno nabłonniaka Malherba. Błędem obarczony jest również podpis pod ryciną 16 (zdjęcie mikroskopowe). Pojawiała się bowiem tam informacja, iż oglądamy preparat rutynowo zabarwiony po odbarwieniu. Chodzi tu oczywiście o odwapnienie.

Podsumowując, z przedstawionej charakterystyki rozprawy lekarz Kamili Szymacha wyłania się obraz solidnie wykonanej pracy naukowej z wykorzystaniem współczesnych technik

diagnostycznych. Autorka dowiodła, że potrafi planować badania naukowe, samodzielnie je realizować i wysnuwać logiczne wnioski z uzyskanych wyników. Oceniana praca spełnia zatem wymogi stawiane rozprawom na stopień doktora nauk medycznych.

Składam przeto wniosek do Wysokiej Rady Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi o dopuszczenie lekarza-dentystę Kamilę Szymacha do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Jednocześnie, uwzględniając nieprzeciętne walory rozprawy doktorskiej, występuję o uznanie jej za zasługującą na wyróżnieniu.

Prof. dr hab. med.  
**Stanisław Sporny**  
specjalista patomorfolog  
1508904